

Jedno się nie zmieniło

Data publikacji: 27.05.2010 11:10

□

Polski Czerwony Krzyż jest najstarszą organizacją humanitarną w kraju. Przetrwał obie wojny światowe oraz okres stalinizmu, czy uda mu się przetrwać czasy demokracji ?

Niestety pojawia się obawa o dalsze losy PCK, który niegdyś w Cieszynie wspierały hojnie zakłady pracy. Dzisiaj po wielu z nich nie ma już nawet śladu, a te które zostały nie są już tak chętne do pomocy, przepisy również się zmieniły i wiele osób boi się, że pomagając innym sami mogą nabawić się kłopotów.

W Cieszynie biuro Rejonowego Zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża mieści się w centrum przy ulicy Rynek 6. Od 1994 roku funkcję prezesa pełni w nim dr n. med. Janusz Manderla, który trafił do tego miejsca, mając trzydzieści lat. Dzisiaj średnia wieku członków wynosi pięćdziesiąt lat. Gdyby w tej chwili istniała potrzeba odmłodzenia zarządu rejonowego to byłoby to zadanie niemożliwe do wykonania.

Dni Honorowego Krwiodawstwa mają dla członków PCK szczególne znaczenie. W poprzednich latach obchodzono je w uroczysty sposób, a wszystko po to, by okazać honorowym dawcom krwi za ich wspaniały czyn szczególną wdzięczność i wyrazić głębokie uznanie i szacunek dla bezinteresownego daru, jaki niosą innym ludziom. Dzisiaj fundusze nie pozwalają już na takie gesty. Cieszyńskie PCK samodzielnie szuka środków na działalność i utrzymanie placówki. Obowiązki czterech pracowników zatrudnionych w poprzednich latach wykonuje dzisiaj jeden.

PCK pomaga od 91 lat, by w Cieszynie pomagało nada, potrzebne jest wsparcie, bo niestety czasami dobre chęci nie wystarczą. Na szczęście od początku w Polskim Czerwonym Krzyżu jedno nie uległo zmianie – wołających o pomoc nie zostawia się samym sobie.

(bsk)